

**ODPIS**

Sygn. akt VIII U 9312/14

# WYROK

**W IMIENIU**

**RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 25 lutego 2016r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie : Przewodniczący SSR del. do SO Maciej Nawrocki

Protokolant st. sekr. sąd. Violetta Matula

po rozpoznaniu w dniu 16 lutego 2016r. w Poznaniu

odwołania **A. J., V. A. (...)**

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.

z dnia 5 sierpnia 2014r., znak: (...)

w sprawie **A. J., V. A. (...)**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

- 1. Zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdza, iż A. J. jako pracownik u płatnika składek V. A. (...) podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od dnia 01 czerwca 2012 roku.**
- 2. Zasądza od pozwanego organu rentowego na rzecz odwołującej A. J. kwotę 60 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**
- 3. Zasądza od pozwanego organu rentowego na rzecz odwołującej V. A. (...) kwotę 60 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

## UZASADNIENIE

**Decyzją z dnia 5 sierpnia 2014 r.**, znak(...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P., na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 121 ze zm.) oraz art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 2, art. 8., art. 22 § 1 i art. 229 § 4 k.p., stwierdził, że A. J. jako pracownik u płatnika składek V. A. (...) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od 1 czerwca 2012 r.

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, iż A. J. (z d. S.) została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych od dnia 1 czerwca 2012 r. Pracodawca składał również dokumenty rozliczeniowe ZUS RCA z kodem 0110 00 za miesiące:

- 06.2012 r. z podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne 3.000 zł,

- 07.2012 r. z podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne 1.645,16 zł,
- 08.2012 r. do 06.2012 r. z podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne 0,00 zł.

Ponadto ubezpieczonej zostało wypłacone wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy z innych przyczyn niż wypadek przy pracy lub choroba zawodowa finansowane ze środków pracodawcy za okres od 18 lipca 2012 r. do 19 sierpnia 2012 r., a także zasiłek chorobowy od 20 sierpnia 2012 r. do 12 lutego 2013 r. i zasiłek macierzyński od 13 lutego 2013 r. do 31 lipca 2014 r. W toku postępowania wyjaśniającego A. J. i pracodawca wskazywali, iż w chwili podpisywania umowy o pracę nie były ze sobą spokrewnione ani spowinowacone. Ubezpieczona o ofercie pracy dowiedziała się z zamieszczonego na tablicy w Kupcu (...) ogłoszeniu o pracę. Poza A. J. w V. A. (...) zgłoszeni byli jeszcze inni ubezpieczeni: 2 pracowników i osoba prowadząca działalność gospodarczą. Ubezpieczona została zatrudniona na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony od 1 czerwca 2012 r. z wynagrodzeniem zasadniczym 3.000 zł brutto na stanowisku specjalisty do spraw administracyjnych w pełnym wymiarze czasu pracy. Do zakresu jej obowiązków należało: wystawianie faktur oraz rejestracja dokumentów księgowych, utrzymanie kontaktów z bankami oraz urzędami administracji państwowej ZUS i US, dokonywanie bieżących płatności, prowadzenie bieżącej administracji kadrowej oraz rozliczanie faktur administracyjnych. Natomiast po przejściu A. J. na zwolnienie lekarskie obowiązki zostały rozdzielone pomiędzy pozostałych pracowników. W oparciu o powyższe ustalenia organ rentowy stwierdził, iż ubezpieczona w krótkim okresie czasu od zgłoszenia do ubezpieczeń z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę złożyła roszczenie o wypłatę zasiłku chorobowego. W ocenie Zakładu istnieje przypuszczenie, że A. J. podpisując umowę o pracę była już w ciąży. Ponadto od 25 października 2012 r. dokonano zmiany nazwiska ubezpieczonej z S. na J. oraz zmiany adresu zamieszkania na Ś. W.. ul. (...) - taki sam adres zamieszkania ma T. J. i K. J., na którego koncie został zgłoszony członek rodziny L. J. (ur. (...)). Organ rentowy uznał także, iż A. J. nie posiadała wykształcenia ani kwalifikacji zawodowych adekwatnych do zajmowanego stanowiska i otrzymywanego wynagrodzenia. Po przejściu A. J. na zwolnienie lekarskie obowiązki rozdzielone zostały na pozostałych pracujących, co może świadczyć o braku szczególnej potrzeby zatrudnienia pracownika. Nadto umowa z ubezpieczoną była pierwszą umową o pracę zawartą na czas nieokreślony. Na załączonych listach obecności za czerwiec i lipiec 2012 r. figurują podpisy wyłącznie A. J., co budzi wątpliwości co do jej prawdziwości, gdyż w tym samym czasie było zgłoszonych jeszcze dwóch pracowników. W ocenie Zakładu zamiarem stron stosunku pracy nie było rzeczywiste świadczenie pracy. Zawarcie umowy o pracę było czynnością pozorną, mającą na celu uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego w razie choroby, a wykorzystanie tej umowy jako podstawy do ubezpieczenia było świadomym wprowadzeniem w błąd Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. /vide decyzja w aktach ZUS/

Dnia 8 września 2014 r., w formie i terminie przewidzianym prawem, **A. J.** złożyła odwołanie od powyższej decyzji, wnosząc o jej uchylenie i nakazanie Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych przyznanie, że A. J. jako pracownik u płatnika składek V. A. (...) podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od 1 czerwca 2012 r.

W uzasadnieniu odwołująca wskazała, iż sam fakt zawarcia przez nią umowy o pracę będąc w ciąży nie stanowi o jej pozorności, ani o jej nieważności. Kobieta ciężarna może również poszukiwać zatrudnienia tak dla spełnienia zawodowego, zabezpieczenia finansowego swych potrzeb, jak i dla zabezpieczenia z tytułu ubezpieczenia społecznego. Wbrew twierdzeniom organu rentowego pomiędzy odwołującą a T. J. został nawiązany stosunek prawny w postaci umowy o pracę. T. J. zamieściła ogłoszenie w galerii handlowej o poszukiwaniu pracownika i spośród zgłoszonych kandydatur wybrała A. J.. Posiadane przez odwołującą wykształcenie i jej dotychczasowe doświadczenie zawodowe nie odbiega od zakresu jej przyznanych obowiązków. Odwołująca powołała się również na wyrok Sądu Najwyższego z 2 czerwca 2006 r. (I UK 337/05), w którym wskazano, iż wzajemne, nawet krótkotrwałe wykonywanie przez pracownika o pracodawcę obowiązków, wynikających z nawiązanej umowy o pracę, wskazuje na to, że cel tej umowy został zrealizowany zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami. /vide odwołanie k. 2-4 akt/

Dnia 3 września 2014 r., w formie i terminie przewidzianym prawem, odwołał się płatnik składek **T. J.** (...), wnosząc o jej uchylenie i umorzenie postępowania, przyjmując, że stosunek pracy trwa nadal.

W uzasadnieniu, powołując się na obowiązujące orzecznictwo, podniosła, iż nie istnieją żadne przepisy, które zakazywałyby pracodawcy zawierania umów o pracę z kobietami w ciąży. Uznanie, że umowa o pracę zawarta z kobietą w ciąży jest pozorna prowadziłoby do wprowadzenia w praktyce zakazu zawierania umów o pracę z ciężarnymi. Byłoby to sprzeczne z podstawową zasadą prawa pracy określoną w art. 11<sup>3</sup> k.p. Pomiędzy płatnik składek a A. J. istniał stosunek prawny – stosunek pracy. Płatnik składek zamieścił ogłoszenie o poszukiwaniu pracownika i spośród zgłoszonych kandydatur wybrała A. S. (obecnie J.), która posiadała kompetencje mające wpływ na podjęcie decyzji o jej zatrudnieniu. Ponadto decyzję o skorzystaniu ze świadczeń związanych z chorobą A. J. podjęła w chwili, gdy takie zalecenie wydał lekarz, tj. gdy ciąża okazała się zagrożona. Zdaniem odwołującej strony nie tylko zawarły umowę o pracę, ale również nawiązały stosunek pracy, ponieważ praca była świadczona i były realizowane wszystkie pozostałe wymagane elementy stosunku pracy. A. J. posiadała określone obowiązki, które nie były odległe z kierunkiem jej posiadanego wykształcenia czy zdobytego doświadczenia zawodowego. Okoliczność, iż w trakcie nastąpiła zmiana nazwiska ubezpieczonej nie ma żadnego znaczenia, albowiem nie istnieją przepisy prawne zakazujące prowadzenia rodzinnych firm. /vide odwołanie k. 6-9 akt/

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P., w odpowiedzi na odwołanie przytoczył argumentację prawną i faktyczną zaprezentowaną w zaskarżonej decyzji oraz wniósł o oddalenie odwołań. /vide odpowiedź na odwołania k. 11-13 akt/

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

A. J. (z d. S.) urodziła się dnia (...)

W latach 2007-2010 odwołująca ukończyła studia na Uniwersytecie im. A. M. w P. Kolegium J. Obcych - Filologia Germańska, Nauczanie Języka Niemieckiego - studia dzienne I stopnia. Natomiast w latach 2010-2012 ukończyła studia dzienne II stopnia na wydziale Lingwistyki Stosowanej - Specjalizacja: Komunikacja I..

dowód: CV w aktach osobowych (k. 57)

Po ukończeniu studiów odwołująca przeprowadziła się do Ś. W., ponieważ mieści się tam dużo firm niemieckich, poszukiwała pracy oraz mieszkania. Pod koniec maja 2012 r. odwołująca wynajęła mieszkanie od K. J., które mieściło się w nieruchomości położonej przy ul. (...) w Ś. W.. Mieszczą się tam dwa osobne mieszkania. W jednym z nich mieszkał K. J..

dowód: zeznania odwołującej A. J. (k. 51v-53); zeznania świadków: M. J. (k. 78-79); K. J. (k. 79-80)

W trakcie studiów odwołująca pracowała na stanowisku asystenta w firmie stolarskiej produkującej okna i drzwi. Natomiast w latach 2010-2011 pracowała w firmie (...) Sp. z o.o. jako specjalista ds. rekrutacji w biurze.

dowód: zeznania odwołującej A. J. (k. 51v-53)

T. J. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą pod nazwą V. A. (...) w Ś.. Są to kamienice oraz lokale. W związku z prowadzoną działalnością zatrudniała dwóch pracowników - swoich synów: M. i K. J. oraz M. W., który pracował w ramach stażu z Powiatowego Urzędu Pracy.

M. J. był zatrudniony od 2010 r. do grudnia 2014 r. jako specjalista do spraw komercjalizacji i zajmował się pozyskiwaniem najemców do lokali, którymi zarządza V. A.. Pozyskiwaniem klientów zajmował się na terenie całej Polski. Natomiast K. J. zajmuje się sprawami technicznymi i awaryjnymi - szuka kontaktów z firmami zajmującymi się awariami.

Działalność prowadzona jest przy ulicy (...). Na parterze odwołująca ma swoje mieszkanie, a na piętrze mieści się biuro.

dowód: zeznania świadków: M. W. (k. 77v-78), M. J. (k. 78-79), K. J. (k. 79-80); zeznania odwołujących: A. J. (k. 51v-53), T. J. (k. 53)

T. J. zdecydowała się na zatrudnienie pracownika, ponieważ chciała mu przekazać część swoich obowiązków. Wiązało się to również z wiekiem odwołującej oraz stanem zdrowia. Była także zainteresowana zatrudnieniem osoby z prawem jazdy, gdyż sama nie posiada takich uprawnień z uwagi na wzrok i gdziekolwiek chciała jechać musiała prosić synów. Ponadto T. J. chciała zatrudnić nowego pracownika na podstawie umowy o pracę, ponieważ jest przeciwna zatrudnianiu na podstawie tzw. umów śmieciowych i przedłużaniu zatrudnienia co miesiąc.

W związku z tym na tablicy ogłoszeń znajdującej się w galerii handlowej (...) T. J. umieściła ogłoszenie o poszukiwaniu pracownika na stanowisko specjalisty ds. administracji. Powyższe ogłoszenie było umieszczone w okresie od 21 do 25 maja 2012 r. W tym czasie do odwołującej z propozycją podjęcia zatrudnienia zgłosiły się trzy osoby, w tym także A. S. (obecnie J.) przedkładając dnia 23 maja 2012 r. podanie. Pierwsza z osób była bardzo młoda, a druga nie posiadała prawa jazdy, w związku z czym T. J. nie zdecydowała się na ich zatrudnienie. Jako trzecia zgłosiła się A. J., którą również zarekomendował K. J..

Po przeprowadzonej rozmowie, T. J. uznała, iż odwołująca wywarła na niej dobre wrażenie, a także była komunikatywna i szybko z nią nawiązała kontakt. Jako atut odwołująca uznała również to, że A. J. dobrze zna język niemiecki, gdyż w tym czasie szukała kontaktu z firmą C (...), chcąc tej firmie wynająć powierzchnię w (...).

dowód: kopia ogłoszenia i podanie (k. 57); zeznania świadka K. J. (k. 79-80); zeznania odwołującej T. J. (k. 53)

Umową o pracę z dnia 1 czerwca 2012 r. A. J. została zatrudniona na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku specjalisty ds. administracji. Wynagrodzenie zostało ustalone w wysokości 3.000 zł brutto.

Zgodnie z postanowieniami umowy, do zakresu obowiązków odwołującej należało:

- wystawianie faktur oraz rejestracja dokumentów księgowych,
- utrzymanie kontaktów z bankami oraz z urzędami administracji państwowej ZUS i US,
- dokonywanie bieżących płatności,
- prowadzenie bieżącej administracji kadrowej,
- rozliczanie faktur administracyjnych.

dowód: umowa o pracę w aktach osobowych (k. 57)

Dnia 1 czerwca 2012 r. odwołująca odbyła wstępnie szkolenie w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy. Ponadto w dniu 1 czerwca 2012 r. zostało jej wystawione zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku specjalisty ds. administracji.

dowód: karta szkolenia BHP i zaświadczenie lekarskie w aktach osobowych (k. 57)

W związku z zawartą umową, odwołująca pracowała w biurze w godzinach od 8.00 do 16.00. Do obowiązków A. J. należało przede wszystkim odbieranie telefonów, kontakt z klientem, a także wystawianie faktur i dokonywanie bieżących płatności. Informacje zgłaszane przez najemców np. o braku prądu, odwołująca zapisywała w zeszytach wraz z datą, godziną i nazwiskiem najemcy. Zeszyt ten później przekazywała T. J.. Ponadto zgłaszane usterki przekazywała K. J. lub M. J.. Wystawiała faktury, które pod koniec miesiąca były wysyłane do najemców za pośrednictwem poczty.

Odwołująca zapoznawała się także z historią danej nieruchomości, na podstawie informacji zawartych w segregatorach prowadzonych dla każdej nieruchomości oddzielnie. Znajduje się w nich dokumentacja fotograficzna oraz umowy najmu. A. J. wraz z płatnikiem składek jeździła do tych nieruchomości i była przedstawiana najemcom. Ponadto w

sprawach organizacyjnych np. zakupu środków chemicznych, z odwołującą kontaktował się M. W., który był dozorcą nieruchomości przy ul. (...).

W tym czasie odwołująca przygotowywała wspólnie z T. J. ofertę najmu na powierzchnię handlową w (...) dla firmy austriackiej.

Przychodząc do pracy odwołująca codziennie podpisywała listę obecności. Osobną listę obecności podpisywał M. W., gdyż obok jego nazwiska musiała się również podpisać T. J. i następnie przesłać ją do Powiatowego Urzędu Pracy.

dowód: zeznania świadków: M. W. (k. 77v-78), M. J. (k. 78-79), K. J. (k. 79-80); zeznania odwołujących: A. J. (k. 51v-53), T. J. (k. 53)

Pod koniec czerwca 2012 r. A. J. dowiedziała się o ciąży. Była to ciąża nieplanowana, a ojcem dziecka jest K. J..

Dnia 18 lipca 2012 r. odwołująca A. J. miała pierwszą wizytę lekarską, w trakcie której potwierdzono ciążę w 9 tygodniu + 6 dni. Jednocześnie lekarz wystawił odwołującej zwolnienie lekarskie, w związku z zagrożeniem ciąży. Stwierdzono także, iż ostatnia miesiączka miała miejsce w dniu 11 maja 2012 r., a przewidywany termin porodu ustalono na dzień 18 lutego 2013 r. Wizyta ta jednocześnie była pierwszą wizytą u lekarza ginekologa.

dowód: karta ciąży (k. 42, 68); dokumentacja medyczna (k. 61-67); zeznania odwołującej A. J. (k. 51v-53)

Dnia 24 sierpnia 2012 r. A. J. i K. J. wzięli ślub.

Od dnia 18 lipca 2012 r. do dnia 12 lutego 2013 r. odwołująca przebywała na zwolnieniu lekarskim w związku z ciążą, a od 13 lutego 2013 r. do 31 lipca 2014 r. otrzymywała zasiłek macierzyński. Dziecko urodziło się dnia (...)

Wkrótce po urodzeniu pierwszego dziecka, A. J. zaszła w drugą ciążę. Dziecko urodziło się w dniu (...)

dowód: druki (...) w aktach osobowych (k. 57); zeznania świadka K. J. (k. 79-80); zeznania odwołującej A. J. (k. 51v-53)

Od dnia 1 września 2015 r. A. J. ponownie świadczy pracę w przedsiębiorstwie (...).

dowód: zeznania świadka K. J. (k. 79-80)

Decyzją z dnia 4 września 2014 r. organ rentowy orzekł o braku prawa do zasiłku chorobowego od 20 sierpnia 2012 r. do 12 lutego 2013 r., braku prawa do zasiłku macierzyńskiego od 13 lutego 2013 r. do 2 lipca 2013 r., zasiłku macierzyńskiego za okres urlopu dodatkowego od 3 lipca 2013 r. do 13 sierpnia 2013 r. oraz zasiłku macierzyńskiego za okres urlopu rodzicielskiego od 14 sierpnia 2013 r. do 18 stycznia 2014 r., a także braku prawa do zasiłku macierzyńskiego za okres od 19 stycznia 2014 r. do 7 czerwca 2014 r., zasiłku macierzyńskiego za okres urlopu dodatkowego od 8 czerwca 2014 r. do 19 lipca 2014 r. oraz zasiłku macierzyńskiego za okres urlopu rodzicielskiego od 20 lipca 2014 r. do 17 stycznia 2015 r. przez A. J. z tytułu zatrudnienia u płatnika V. A. (...).

Od powyższej decyzji A. J. złożyła odwołanie do Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu, które zostało zarejestrowane pod sygn. akt VI U 1724/15.

dowód: akta VI U 1724/15

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań odwołujących A. J. i T. J. oraz zeznań świadków M. W., M. J. i K. J. oraz na podstawie dokumentów zawartych w aktach organu rentowego i aktach niniejszej sprawy.

Sąd uznał za wiarygodne w całości **dokumenty** zawarte w aktach pozwanego organu rentowego oraz w aktach niniejszej sprawy, albowiem zostały one sporządzone przez kompetentne organy, w zakresie przyznanych im upoważnień i w przepisanej formie. Ich autentyczność i wiarygodność nie była kwestionowana przez strony postępowania, a Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu. Dlatego dokumentom tym dano wiarę i na ich

podstawie poczyniono ustalenia faktyczne. Także wszelkie dokumenty prywatne Sąd wziął pod uwagę, nie powziąwszy zastrzeżeń co do ich autentyczności i wartości dowodowej, wobec faktu, że żadna ze stron w toku postępowania nie kwestionowała ich prawdziwości.

Sąd dał wiarę **zeznaniom świadków** oraz **zeznaniom odwołujących A. J. i T. J.** Świadkowie, ubezpieczona i płatnik składek spólnie i przekonująco opisali motyw, charakter i przebieg zatrudnienia ubezpieczonej, okoliczności jej nieobecności chorobowych i powrotu do świadczenia pracy po urodzeniu dwójki dzieci. Ich relacje były logiczne i konsekwentne, korespondowały zarówno ze sobą nawzajem, jak i ze zgromadzonymi w sprawie dokumentami tworząc spójną, logiczną całość – przekonujący obraz stanu faktycznego sprawy. Zeznający potwierdzili zakres obowiązków wykonywanych przez A. J. oraz fakt, iż strony stosunku pracy poznały się dopiero w maju / czerwcu 2012 r.

Na rozprawie dnia 16 lutego 2016 r. Sąd oddalił wniosek pełnomocnika organu rentowego o przesłuchanie w charakterze świadka „pana O.” – przedsiębiorcy budowlanego, który kładł podłogę drewnianą w biurze T. J.. Wezwaniu świadka na rozprawę stanął na przeszkodzie fakt, że nie zostały ustalone jego pełne dane osobowe. Ponadto z informacji uzyskanych przez pełnomocnika T. J. wynika, iż „pan O.” obecnie przebywa za granicą. Zaznaczyć także należy, iż okoliczność sprawy w zasadzie nie były sporne między stronami, a nadto dotychczas przeprowadzone postępowanie w sposób wystarczający potwierdziło fakt świadczenia pracy przez A. J.. Wzywanie kolejnego świadka spowodowałoby wyłącznie niepotrzebne przedłużenie postępowania.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Odwołania A. J. i T. J. były w pełni zasadne.

Kwestią sporną było to, czy organ rentowy zasadnie uznał, że A. J. jako pracownik u płatnika składek V. A. (...) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od 1 czerwca 2012 r.

Zgodnie z art. 6 ust. 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 w zw. z art. 13 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne, które są pracownikami od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Ponadto zgodnie z art. 11 ust. 1 w/w ustawy osoby te obowiązkowo podlegają ubezpieczeniu chorobowemu.

Definicja pojęcia „pracownik” zawarta została w art. 2 k.p., zgodnie z którym zapracownika uważa się osobą zatrudnioną na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania lub spółdzielczej umowy o pracę. W myśl art. 22 ust. 1 k.p., przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Z kolei w myśl art. 11 k.p. nawiązanie stosunku pracy oraz ustalenie warunków pracy i płacy, bez względu na podstawę prawną tego stosunku, wymaga zgodnego oświadczenia woli pracodawcy i pracownika.

Użyty w art. 2 k.p. zwrot „zatrudniona” oznacza istnienie między pracownikiem, a pracodawcą więzi prawnej, która jest warunkiem koniecznym, a zarazem wystarczającym, dla przyznania danej osobie statusu pracownika. Tą więzią jest pozostawanie w stosunku pracy, o którym mowa w przytoczonym powyżej.

Stosunek pracy uzewnętrznia wolę umawiających się stron, z których jedna deklaruje wolę świadczenia pracy natomiast druga stworzenie stanowiska pracy i zapewnienie świadczenia pracy za wynagrodzeniem. Samo zawarcie umowy o pracę nie stanowi przesłanki nawiązania pracowniczego stosunku ubezpieczenia społecznego, taką przesłanką jest zatrudnienie rozumiane jako wykonywanie pracy w stosunku pracy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2000 r., II UKN 692/99). Choć zatem – według art. 11 k.p. - dla nawiązania stosunku pracy niezbędnymi, a według art. 26 k.p. wystarczającymi, są zgodne oświadczenia woli pracodawcy i pracownika, to dla objęcia ubezpieczeniem społecznym jest istotne to, czy strony zawierające umowę o pracę miały realny zamiar

wzajemnego zobowiązania się przez pracownika do świadczenia pracy, a przez pracodawcę do dania mu pracy, oraz to czy zamiar stron został w rzeczywistości zrealizowany. Innymi słowy, celem i zamiarem stron umowy o pracę winna być, więc faktyczna realizacja treści stosunku pracy w granicach określonych zawartą umową.

W obowiązującym orzecznictwie dużo uwagi poświęca się kwestii podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę. Wskazuje się m.in., iż do ustalenia, że doszło do powstania pomiędzy stronami stosunku pracy nie jest wystarczające spełnienie warunków formalnych zatrudnienia, takich jak zawarcie umowy o pracę, przygotowanie zakresu obowiązków, zgłoszenie do ubezpieczenia, a konieczne jest ustalenie, że strony miały zamiar wykonywać obowiązki stron stosunku pracy i to czyniły (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 14 lutego 2013 r., III AUa 1432/12). Korzystanie ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego na skutek podlegania obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu samo w sobie nie mogłoby być określone jako sprzeczne z prawem. Skorzystanie z ochrony gwarantowanej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym jest legalnym celem zawierania umów o pracę (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 10 lutego 2006 r., I UK 186/05).

Nie ulega wątpliwości, że podstawą objęcia A. J. obowiązkowym ubezpieczeniem emerytalnym, rentowym, chorobowym i wypadkowym miała być zawarta pomiędzy nią a płatnikiem składek T. J. umowa o pracę. Zdaniem pozwanego organu rentowego umowa o pracę została zawarta dla pozorów, mającą na celu uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego w razie choroby, a wykorzystanie tej umowy jako podstawy do ubezpieczenia było świadomym wprowadzeniem w błąd Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Zgodnie z art. 83 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Oświadczenie woli złożone jest dla pozorów wtedy, gdy z góry powziętym zamiarem stron jest brak wywołania skutków prawnych, przy jednoczesnej chęci wprowadzenia innych osób w błąd, co do rzekomego dokonania określonej czynności prawnej. Strony więc udają, że dokonują jakiejś czynności prawnej. W wyroku z dnia 23 czerwca 1986 r. (I CR 45/86, System Informacji Prawnej Lex nr LEX nr 8766.) Sąd Najwyższy zdefiniował pozorność jako wadę oświadczenia woli polegającą na niezgodności między aktem woli a jej przejawem na zewnątrz. Obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie o pracę jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a osoba wskazana jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy

Przepis art. 83 k.c. charakteryzuje zatem czynność prawną pozorną przez wskazanie trzech jej elementów, które muszą wystąpić łącznie:

- 1) oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozorów,
- 2) oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie,
- 3) adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozorów.

W przypadku umowy o pracę z pozornością mamy do czynienia zarówno wtedy, gdy pomimo jej zawarcia praca w ogóle nie jest świadczona, jak i wtedy, gdy jest faktycznie świadczona, ale na innej podstawie niż umowa o pracę (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 5 października 2006 r., I UK 324/06).

Przy badaniu ważności umowy o pracę kluczowym jest stwierdzenie tego, iż strony umowy mają świadomość, że praca będzie lub nie będzie świadczona. Stosownie do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2005 r. (II UK 321/2004). umowę o pracę uważa się za zawartą dla pozorów (art. 83 § 1 k.c.), jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie o pracę jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a osoba wskazana jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy. Nie można jednak przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę wtedy, gdy pracownik podjął pracę i rzeczywiście ją wykonywał, a pracodawca pracę tę przyjmował (vide wyrok Sądu Najwyższego z 22 czerwca 2015 r., I UK 367/14). Wówczas wymaga zbadania kwestia tego, czy zawarcie umowy o pracę zmierzało do obejścia prawa.

Art. 58 § 1 k.c. stanowi natomiast, że czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, że na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. W tym przypadku skutkiem nieważności zawartej umowy o pracę musiałyby być uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego z tytułu zatrudnienia, to jest zasiłku chorobowego, macierzyńskiego czy również wychowawczego. Tymczasem Sąd Najwyższy wielokrotnie zwracał uwagę na to, że wady oświadczeń woli dotyczące umowy o pracę - nawet powodujące jej nieważność - nie skutkują w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. W tych stosunkach prawną doniosłość ma jedynie zamiar obejścia prawa przez „fikcyjne” zawarcie umowy, tj. takie, które nie wiąże się z faktycznym świadczeniem pracy, a dokonanie zgłoszenia do ubezpieczenia następuje pod pozorem zatrudnienia. Opisuje to sytuacja, w której dochodzi do zgłoszenia do ubezpieczenia osoby nie będącej podmiotem ubezpieczenia, nie świadczącej pracy i przez to nie noszącej cech „zatrudnionego pracownika”, gdy nie są wykonywane obowiązki i prawa płynące z umowy o pracę. (zob. wyroki z dnia 17 grudnia 1996 r., II UKN 32/96, z dnia 16 marca 1999 r., II UKN 512/98 oraz z dnia 28 lutego 2001 r., II UKN 244/00).

Nie można więc przypisać celu obejścia prawa (art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.) stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy.

Kreacja stosunku pracy powoduje zawsze konsekwencje prawne nie tylko bezpośrednio w sferze jego treści, ale także w wielu innych dziedzinach. Jednym z takich skutków jest prawo do świadczeń z ubezpieczenia społecznego na wypadek spełnienia się przewidzianych przez ustawy przesłanek. Strony mogą kierować się takim celem i nie można czynić im zarzutu dążenia do celu sprzecznego z ustawą. Skoro osiągnięcie celu uzyskania prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczne z ustawą, strony zmierzające do takiego celu nie dokonują obejścia ustawy. Inaczej mówiąc, zawarcie umowy o pracę, choćby zmierzało wyłącznie do uzyskania świadczeń ubezpieczeniowych, nie jest powiązane z zamiarem obejścia ustawy, nie jest sprzeczny z ustawą (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 4 sierpnia 2005 r., II UK 320/04).

W teorii prawa cywilnego uznaje się, że czynnością prawną podjętą w celu obejścia ustawy jest czynność, wprowadzicie nie objęta zakazem prawnym, ale przedsięwzięta w celu osiągnięcia skutku zakazanego przez prawo. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 25 listopada 2004 r., (I PK 42/04), stwierdził, że czynności mające na celu obejście ustawy (in fraudem legis) zawierają jedynie pozór zgodności z ustawą. Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy polega na takim ukształtowaniu jej treści, która z punktu widzenia formalnego (pozornie) nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości (w znaczeniu materialnym) zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez nią zakazane.

Podkreślenia wymaga to, że samo zawarcie umowy o pracę w okresie ciąży, nawet gdyby głównym motywem było uzyskanie zasiłku macierzyńskiego nie jest naganne, ani tym bardziej sprzeczne z prawem (wyrok Sądu Najwyższego z 9 sierpnia 2005 r., III UK 89/05, wyrok 6 lutego 2006 r., III UK 156/06, wyrok SN 11 stycznia 2006 r.).

W ocenie Sądu przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe nie wykazało, ażeby zawarta przez odwołującą i płatnika składek umowa o pracę była umową pozorną względnie zmierzała do obejścia prawa. Organ rentowy, na którym zgodnie z treścią art. 6 k.c. spoczywał ciężar udowodnienia, iż odwołująca nie świadczyła faktycznie pracy na rzecz T. J., nie zdołał tego wykazać.

W ocenie Sądu, z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie jednoznacznie wynika, że odwołująca A. J. rzeczywiście świadczyła pracę w ramach zawartej umowy o pracę. Wskazują na to zgodne zeznania ubezpieczonej i płatnika składek, ale również złożone do akt sprawy dokumenty pracownicze – te związane z nawiązaniem stosunku, jak i lista obecności. Organ rentowy kwestionował listę obecności twierdząc, iż figurują na niej podpisy wyłącznie A. J., co budzi wątpliwości co do jej prawdziwości, gdyż w tym samym czasie było zgłoszonych jeszcze dwóch pracowników. Z zeznań płatnika składek oraz samej odwołującej wynikało, iż M. W. był zgłoszony przez Powiatowy Urząd Pracy na odbycie stażu, w związku z czym jego lista wraz z podpisami T. J. była przekazywana co miesiąc do urzędu pracy. Natomiast M. J. i K. J. również podpisywali się na osobnych listach.



O wykonywaniu pracy przez A. J. świadczą również zeznania świadków, którzy potwierdzili przyczyny i okoliczności, w których T. J. zdecydowała się na zatrudnienie pracownika. Nie może przy tym budzić wątpliwości i to, że zarówno A. J., jak i T. J. przed podpisaniem umowy o pracę w ogóle się nie znały. Nadto płatnik składek zdecydowała się na zatrudnienie A. J. po przeprowadzeniu z nią rozmowy kwalifikacyjnej, z uwagi na jej kompetencje, jak również dlatego, że jest osobą komunikatywną oraz posiada prawo jazdy, co stanowiło ułatwienie dla T. J. w prowadzeniu działalności z uwagi na brak tych uprawnień. Z przedłożonego przez A. J. CV wynika również, iż w okresach wakacji letnich pracowała na stanowisku asystenta w firmie stolarskiej produkującej okna i drzwi, a w latach 2010-2011 była zatrudniona w firmie (...) Sp. z o.o. jako specjalista ds. rekrutacji w biurze, co potwierdza jej kwalifikacje do wykonywania pracy na stanowisku specjalisty ds. administracji.

Stąd też zdaniem Sądu, odwołująca rzeczywiście wykonywała pracę na warunkach określonych w pisemnej umowie zawartej w dniu 1 czerwca 2012 r. będąc zatrudnioną na stanowisku specjalisty ds. administracji, które to stanowisko odpowiadało jej kwalifikacjom.

Także względy ekonomiczno – organizacyjne i potrzeba utworzenia danego stanowiska pracy nie mogą dyskwalifikować zawartej umowy. Utworzenie bowiem konkretnego stanowiska pracy i zatrudnienie pracownika celem realizacji przypisanych do niego zadań leży w sferze samodzielnych decyzji pracodawcy, który ponosi konsekwencje podjętej decyzji. Sąd nie ma przy tym potrzeby ustalania istnienia ekonomicznego i organizacyjnego uzasadnienia zatrudnienia pracownika. Należy także zaznaczyć, iż zostało logicznie i jasno wytłumaczone przez strony to, z czego wynikała potrzeba zatrudnienia przez płatnika składek pracownika na stanowisku specjalisty ds. administracji. Powyższe sprzeciwia się zatem wnioskowi organu rentowego, iż odwołująca została zatrudniona na specjalnie utworzonym dla niej stanowisku pracy oraz że nie istniała potrzeba gospodarza zatrudnienia tego pracownika. Nadto istotne w sprawie jest również to, że podczas nieobecności odwołującej jej obowiązki zostały rozdzielone pomiędzy zatrudnionych pracowników. Pozwany nie wykazał by pracodawca – płatnik składek – będąca wprawdzie osobą bliską (teściowa) dla odwołującej, złożyła pozorne oświadczenie woli. W dacie zawarcia umowy o pracę odwołująca nie wiedziała i wiedzieć nie mogła, że jest w ciąży, była zdolna do pracy i zgodnie z obowiązkiem wynikającym z art. 229 k.p. przed podjęciem zatrudnienia tę zdolność do pracy wykazała pracodawcy przedkładając stosowne zaświadczenie lekarskie. Odwołująca dopiero pod koniec czerwca 2012 r. dowiedziała się o ciążę, co musiało stanowić dla niej zaskoczeniem z uwagi na fakt, iż ciąża ta nie była planowana. Ponadto wizyta u lekarza ginekologa w lipcu 2012 r. stanowiła jej pierwszą wizytę u lekarza tej specjalności.

Wprawdzie okres wykonywania tej pracy był krótki, jednakże zaznaczyć wypada, że jednym z podstawowych świadczeń (oprócz wynagrodzenia za pracę), na których opiera się stosunek pracy jest przecież korzystanie z ochrony ubezpieczeniowej między innymi w razie choroby. Odwołująca czyniła użytek z przysługującego jej prawa, a okoliczność, czy podjęła zatrudnienie również w celu objęcia jej ochroną ubezpieczeniową na przyszłość, czy z innych pobudek nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Podkreślić należy, że ciąża nie jest stanem patologicznym i gdy przebiega bez jakichkolwiek powikłań nie powoduje co do zasady niezdolności do pracy. Stąd też, gdyby nie problemy zdrowotne, których to odwołująca nie mogła nawet przewidzieć, mogłaby ona świadczyć pracę na rzecz T. J..

Sąd podziela poglądy wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 29 kwietnia 1999 r. (III AUa 49/1999), iż uznanie, że umowa o pracę zawarta z kobietą w ciąży jest pozorna, prowadziłoby do wprowadzenia w praktyce zakazu zawierania umów o pracę z ciężarnymi. Byłoby to więc sprzeczne z podstawową zasadą prawa pracy określoną w art. 11<sup>3</sup> k.p., wprowadzającą zakaz jakiegokolwiek dyskryminacji w stosunkach pracy, a także korespondujące z powyższym stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 6 lutego 2006 r. (III UK 156/2005), że samo zawarcie umowy o pracę w okresie ciąży, nawet gdyby głównym motywem było uzyskanie zasiłku macierzyńskiego nie jest naganne, ani tym bardziej sprzeczne z prawem.

W przedmiotowej sprawie, jak już podano na wstępie, nie sposób twierdzić, że strony miały świadomość tego, że pomimo sporządzenia dokumentów pracowniczych, w tym umowy o pracę, praca świadczona nie będzie. Brak jest także przesłanek po temu, by dowodzić, że praca przez odwołującą rzeczywiście nie była świadczona.

Reasumując, fakt świadczenia przez odwołującą pracy i odbierania tej pracy przez T. J. jako pracodawcę świadczy nie o pozorności zawartej przez odwołującą i płatnika składek umowy o pracę lub też zawarciu jej w celu obejścia ustawy, lecz przeciwnie – o spełnianiu warunku zatrudnienia pracowniczego, stanowiącego tytuł ubezpieczenia objęty art. 6 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 2 kodeksu pracy. Do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby zgłoszenie dotyczyło osoby, która w rzeczywistości pracy nie świadczyła, a więc nie wykonywała zatrudnienia lub wykonywała je na podstawie innej umowy niż umowa o pracę.

W związku z powyższym, na podstawie w/w przepisów oraz art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. Sąd zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, iż stwierdza, że A. J. jako pracownik u płatnika składek V. A. (...) podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od dnia 1 czerwca 2012 r. – punkt 1 sentencji wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 kpc w zw. z § 11 ust. 2 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.) oraz § 11 ust. 2 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461) – w brzmieniu obowiązującym w dniu wszczęcia postępowania w sprawie. Na tej podstawie tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego zasądzono od pozwanego organu rentowego na rzecz każdej z odwołujących kwoty po 60 zł – punkt 2 i 3 sentencji wyroku.

/-/ Maciej Nawrocki